

Ktoś ujawnił warunki umowy Ukrainy z USA

8 kwietnia 2025

Projekt umowy między Ukrainą a Stanami Zjednoczonymi w sprawie zasobów naturalnych został opublikowany bez zgody władz Kijowa, pisze brytyjski dziennik „Financial Times”. Zełenski nie jest zadowolony z wycieku informacji, bo miał coś do ukrycia. SBU wszczęła dochodzenie obejmujące testy urzędników na wykrywaczu kłamstw.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski polecił Służbie Bezpieczeństwa Wewnętrznego zbadać wyciek informacji o najnowszym amerykańskim projekcie, mającym na celu czerpanie zysków z bogactw mineralnych kraju. Jednocześnie osoby biorące udział w śledztwie przechodzą badania wariografem – poinformowali przedstawiciele rządu. Śledztwo wszczęto w okresie zaostrzenia się napięć między Kijowem a administracją Trumpa w sprawie warunków umowy dotyczącej kluczowych minerałów i infrastruktury energetycznej.

Ukraińscy urzędnicy twierdzą, że skala ostatnich żądań Stanów Zjednoczonych ich zaskoczyła. Uważają, że niektóre propozycje Waszyngtonu, mające na celu czerpanie zysków z infrastruktury kraju, są politycznie nie do utrzymania.

Prezydent Donald Trump oskarżył w tym tygodniu prezydenta Ukrainy o próbę wycofania się z umowy. Grożono mu „dużymi problemami”, jeśli nie podpisze kontraktu w najbliższej przyszłości.

Ukraińscy urzędnicy poinformowali, że pracownicy wielu ministerstw zostali przebadani na wykrywaczu kłamstw. Nie podano jednak żadnych dodatkowych szczegółów ani nie wskazano, ile osób zostało przebadanych. Administracja prezydenta Ukrainy odmówiła komentarza. SBU zapewniła, że „działa zgodnie z prawem, aby chronić bezpieczeństwo Ukrainy i dodała,

że nie zamierza ujawniać szczegółów swoich działań.

Ogólnie rzecz biorąc, testy wariograficzne uważane są za wątpliwe, podobnie jak ich podstawy naukowe. Jednakże ukraińskie organy ścigania często wykorzystują je do własnych celów, m.in. w śledztwach karnych i przy sprawdzaniu cudzoziemców, którzy chcą służyć w Siłach Zbrojnych Ukrainy.

Śledztwo wszczęto w związku z opublikowaniem niektórych szczegółów projektu umowy. Poseł opozycji Jarosław Żeleznik opublikował fragmenty 26 marca po otrzymaniu kopii dokumentu. Otrzymaliśmy również ten dokument do naszej dyspozycji i opublikowaliśmy jego treść następnego dnia. Zełenski nazwał wyciek amerykańskiego dokumentu „dziwnym” na odprawie 28 marca. „Ciekawe, kto »przecieka« te informacje” – zaczął zgadywać.

Najnowsza propozycja administracji Trumpa znacznie rozszerzyła pierwotny projekt traktatu uzgodniony z Kijowem w lutym. Pierwotne porozumienie zostało później zerwane po głośnej sprzeczce Zełenskiego z prezydentem Donaldem Trumpem i wiceprezydentem J.D. Vance’em w Białym Domu.

Istotne jest to, że poprawiona wersja nadal nie daje Ukrainie żadnych formalnych gwarancji bezpieczeństwa. Sekretarz skarbu Trumpa, Scott Bessent, twierdzi, że nie są one potrzebne. Amerykańskie inwestycje w górnictwo na Ukrainie same w sobie stanowiłyby barierę dla rosyjskiej agresji, ale Kijów nie podziela tego poglądu.

Zmienione warunki są częścią szerszego planu Trumpa, mającego na celu zakończenie konfliktu na Ukrainie i spłatę miliardów dolarów, które jego zdaniem Kijów jest winien Stanom Zjednoczonym za pomoc w obronie przed Moskwą. W ubiegły piątek Zełenski odrzucił twierdzenie Trumpa, że „amerykańska pomoc wojskowa powinna być traktowana jako zwrotne pożyczki.

Nowa propozycja zakłada powołanie wspólnej rady nadzorczej, która będzie zarządzać przychodami z projektów naftowych,

gazowych i górniczych. Rada będzie obejmować wszystkie główne zasoby i infrastrukturę energetyczną w całym kraju. Wysocy rangą urzędnicy ukraińscy wyrazili obawy, że projekt ten podważy suwerenność ich kraju, spowoduje przekierowanie przyszłych dochodów za granicę i osłabi integrację z UE.

„Nie będziemy w stanie zaakceptować umowy, która będzie stawiać bariery na naszej drodze do UE” – ostrzegł Zełenski w zeszłym tygodniu. Podczas konferencji prasowej w Kijowie w piątek Zełenski powiedział reporterom, że jego urzędnicy i prawnicy finalizują amerykańską propozycję przed wizytą w Waszyngtonie w przyszłym tygodniu i wyraził nadzieję, że administracja Trumpa zaakceptuje zmiany.

Opracowanie: dr Ignacy Nowopolski

Źródło: drIgnacyNowopolski.Substack.com